

Bogusław Adamczyk
Ul. PCK 3/8
40-057 Katowice
tel. 607 685 647

Katowice, 2002-10-18

Dotyczy:
postępowania sądowego w sprawie IC 801/02 i IC 231/02 w Sądzie Rejonowym w Łodzi

Profesor Andrzej Rzepliński
Helsińska Fundacja
Praw Człowieka
00-028 Warszawa, Bracka 18/62

Jest mi niezmiernie przykro, że w dniu wczorajszym na rozprawie w Łodzi nieobecny był obserwator Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, pomimo moich licznych pisemnych prośb. Skutkiem tego w trakcie procesu doszło do jawnego pogwałcenia prawa. Proces był populistyczny, sędzia prowadził sprawę nierzetelnie. W efekcie opuściłem salę rozpraw przed zakończeniem procesu.

Kopię pozwu IC 801/02 przesłałem miesiąc temu na adres fundacji. Z jego treści wynika wprost, że prokuratura w Łodzi pozywa mnie o to samo, co w sprawie IC 231/02, na której był obecny Wasz obserwator, czyli o przywrócenie dostaw wody i ciepła **poprzez zawarcie umów** z dostawcami (treść uzasadnienia). Przypominam, że powództwo w sprawie IC 231/02 zostało oddalone, ze względu na swobodę zawierania umów w Polsce.

Załączam „Odpowiedź na pozew” z dnia 25 09 2002 roku. Pismo jest jednocześnie wnioskiem o odrzucenie pozwu IC 801/02, ze względu na przepis dot. powagi rzeczy osądzonych. Sąd wniosek odrzucił, czego można się było spodziewać.

Sąd zadawał lokatorom nieruchomości szereg pytań, całkowicie nieistotnych dla treści rozstrzygnięcia. Sąd pytał o to, jak się żyje bez wody, czy ciężko się nosi wodę po schodach na piętro, czy wygodniej myć się pod kranem, czy będąc pochylonym nad wanną, czy pralka działa bez wody, itd. Sąd kazał wszystko protokołować. Kiedy poinformowałem Sąd, że Gmina Łódź przekazała do dyspozycji lokatorów nieruchomości 135 lokali gminnych, wówczas Sąd zadał pytanie Pani Elżbiecie Samiec, czy kiedykolwiek myślałaby o przeprowadzce, gdyby nie moje działania, które doprowadziły do braku wody i ogrzewania w kamienicy? Lokatorka odpowiedziała, że **na pewno** nie próbowałaby się wyprowadzić i mieszkałaby dalej w mojej kamienicy, co Sąd kazał zaprotokołować.

W tym kontekście zadałem tej lokatorce następujące pytanie: „Czy Pani zna treść umowy społecznej, zapisanej w ustawie o najmie lokali z dnia 2 07 1994 roku, że lokator zajmujący lokal w prywatnej kamienicy ma 10 lat na to, by rozwiązać swój problem mieszkaniowy według swych możliwości majątkowych?” (cytat ze zdania odrębnego sędziego Trybunału Konstytucyjnego Prof. Biruty Lewaszkiwicz – Petrykowskiej do wyroku z 12 01 2000 r)

W tym momencie sędzia uchylił moje pytanie i odmówił zaprotokołowania.

Wobec powyższego opuściłem salę rozpraw i złożyłem skargę do Przewodniczącego Wydziału I Sądu Rejonowego z wnioskiem o zmianę sędziego.

Przypominam, że o istnieniu takiej umowy społecznej mówił Trybunał Konstytucyjny dnia 2 10 2002 roku.

Tymczasem jak się dowiedziałem od osób obecnych na sali, po moim wyjściu sędzia kazał powstać obecnym lokatorom i spytał chóralnie, czy staraliby się opuścić moją kamienicę, gdyby była woda i ciepło, na co ci chóralnie odpowiedzieli, że nie.

Tak więc proces zamienił się w farsę.

Pomimo mojej zapowiedzi o wykorzystaniu trybu zażaleniowego i skargowego, sędzia pod moją nieobecność na sali rozpraw obwieścił, że **orzeczenie w sprawie zostanie ogłoszone dnia 28 10 2002 roku o godzinie 15.00 w sali 323.**

Informuję, że 70% lokatorów mojej kamienicy nie płaci od długiego czasu czynszu, mieszka gdzie indziej, prawnie podlega eksmisji, a wielu z nich wytoczyłem powództwo o zapłatę należności i eksmisję. Na życzenie przedstawię materiał dowodowy.

Informuję, że Sąd jawnie zarzucił mi celowe działanie, prowadzące do odcięcia mediów w kamienicy i pozostał całkowicie obojętny na załączony obszerny materiał dowodowy z którego wynika, że wcześniej przez rok korespondowałem z Zespołem Elektrociepłowni w Łodzi, Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dwukrotnie składałem skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, do Prezydenta RP, itd. Działania te miały doprowadzić do zmiany systemu rozliczeń za ciepło i wodę w mojej kamienicy, lecz okazały się bezskuteczne. Wobec powyższego umowy wypowiedziałem **jedynie dlatego, by nie zbankrutować.**

Domniemam, że zawiązała się sitwa pomiędzy lokatorami, a prokuraturą w Łodzi, skierowana w swoich działaniach przeciwko mojej osobie. Domniemam również, że sitwą kieruje senator Zdzisława Janowska z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, o czym może świadczyć korespondencja załączona do akt sprawy IC 231/02 oraz publiczne wystąpienia telewizyjne Pani senator, a być może jeszcze ktoś znacznie wyżej postawiony.

Chodzi o to, żeby „zrobić porządek” z kamienicą położoną w ścisłym centrum Łodzi, nie dając innym właścicielom precedensu.

Podkreślam, że od wielu lat najem administracyjny w prywatnych kamienicach jest kielbasą wyborczą dla komunistów w Polsce. Należy się spodziewać, że komuniści będą bronić tego status quo ze wszystkich sił, bez liczenia się z obowiązującym w Polsce prawem.

Są świadkowie, którzy byli obecni na rozprawie i potwierdzają, że zostało naruszone moje konstytucyjne prawo do rzetelnego procesu sądowego.

Wobec powyższego proszę Helsińską Fundację Praw Człowieka o zapoznanie się z aktami sprawy IC 801/02 i IC 231/02 i interwencję w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi.

Bogusław Adamczyk

W załączeniu:

1. Pismo do Pana Piotra Kładocznego z dnia 26 09 2002 roku;
2. Pozew z dnia 15 07 2002 roku;
3. Odpowiedź na pozew z dnia 25 09 2002 roku;
4. Wypowiedzenie umowy dostawy ciepła w wodzie gorącej z dnia 10 05 2001 roku;
5. Zażalenie na postanowienie z dnia 17 10 2002 roku;
6. Skarga i zażalenie z dnia 17 10 2002 roku.